



NIEPODLEGŁA
1918–2018

Naczelnictwo ZHR zaprasza drużynowych,
komendantki i komendantów hufców i chorągwi
oraz instruktorki i instruktorów, – na:

Zjazd instruktorów i instruktorów ZHR w Krakowie 13–14–15 października 2017 r. (piątek–sobota–niedziela)

Sto lat temu, 16 października 1917 r., w przededniu odzyskania przez Polskę niepodległości, w ostatnim okresie Wielkiej Wojny – w całej Polsce i na obczyźnie, wszędzie gdziekolwiek mieszkali Polacy – obchodzona była **100 rocznica śmierci Naczelnika Tadeusza Kościuszki**. Jego nazwisko było symbolem walki o Niepodległość, symbolem czynu zbrojnego łączonego z postulatem sprawiedliwości społecznej. Uroczystości „kościuszkowskie” odbywały się nie tylko w Krakowie na Kopcu i w krypcie Katedry na Wawelu, ale we wszystkich większych miastach i miasteczkach, na polach bitew pod Dubienką i Raclawicami, za oceanem i na Syberii. W teatrach grano sztukę „Kościuszko pod Raclawicami”, fundowano pomniki i dziesiątki tablic pamiątkowych, ulicom i placom nadawano imię Naczelnika. Obchody te miały swój podtekst, oto bowiem wskrzesiciel czynu zbrojnego Polaków, orędownik sprawy niepodległości, Józef Piłsudski od lipca 1917 r. był internowany w Magdeburgu.

To właśnie dlatego, gdy rok później, 10 listopada 1918 roku, powrócił do Warszawy, otrzymał – jako głowa odrodzonej Rzeczypospolitej – tytuł Naczelnika Państwa, o którym mówił: „[...] dla honoru i zaszczytu ... dano mi miano, które u nas dziecko, nieledwie, gdy wymawiać słowa polskie zaczyna, wspomina je ze czcią – dano mi nazwisko „Naczelnika”, imię, które tży wyciska, imię człowieka, który pomimo, że umarł, żyje zawsze, wielkie imię Kościuszki. To imię Naczelnika nowo tworzącego się państwa, Naczelnika, który w jednym ręku władzę cywilną i władzę wojskową ma piastować...”

28 czerwca 1927 roku, w podziemiach katedry wawelskiej, pośród królów i wodzów, obok Naczelnika Tadeusza Kościuszki i Króla Józefa Poniatowskiego, spoczęły prochy Juliusza Słowackiego, autora poematu „Król Duch”, który w swych wierszach wieszczyl odrodzenie Rzeczypospolitej, wybór „Słowiańskiego Papieża” i wiarę w potęgę ducha przywódców narodu – „Królów Ducha”. Józef Piłsudski mówił o wszystkich wielkich poprzednikach i następcach wieszczą, którzy byli przewodnikami narodu polskiego: „Są ludzie i są czyny ludzkie tak silne i tak potężne, że śmierć przewyciężają, że żyją i obcują między nami.” Ich siła ducha i dokonania były przepustką do nieśmiertelności, bo na gościńcach dróg ludzkich „[...] stoją na załomach olbrzymie głazy świadczące o wielkiej prawdzie bytowania. Stoją olbrzymie głazy samotne, lecz z nazwiskami, gdy ludzie giną bezimiennie.” – Józef Piłsudski odwoływał się w ten sposób i do tradycji Naczelnika Tadeusza Kościuszki i Juliusza Słowackiego.

17 maja 1935 roku, obok Naczelnika Kościuszki i Juliusza Słowackiego spoczęła w krypcie św. Leonarda – trumna Naczelnika, marszałka Józefa Piłsudskiego.

2 listopada 1946 roku, w krypcie św. Leonarda katedry wawelskiej, przy sarkofagu Naczelnika Tadeusza Kościuszki, opodal Juliusza Słowackiego swą prymicyjną mszę świętą odprawił Karol Wojtyła, który 16 października 1978 r., w 161 rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki, obrany został Papieżem.

Dlatego właśnie w mieście „Królów Ducha”, w mieście nad którym górują dwa kopce – dwóch Naczelników, w mieście gdzie w dwóch sarkofagach spoczywają w wawelskich kryptach dwaj Naczelnicy – Tadeusz Kościuszko i Józef Piłsudski, oraz poeta, który wieszczyl wybór „Słowiańskiego Papieża” – pragniemy rozpocząć harcerskie obchody:

100-ROZNICZY ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

aby kroczyć śladami „Królów Ducha”, aby zrozumieć, że bez potęgi ich „Ducha” nie byłoby Niepodległej Polski. Mam nadzieję, że zjazd będzie dla kadry instruktorskiej inspiracją programową i metodyczną a także przeżyciem intelektualnym, duchowym i wspólnotowym.

Warszawa 12.09.2017

Przewodniczący ZHR
Hm. Grzegorz Nowik